



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu (35.)
w dniu 11 grudnia 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2013 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Prezydenta RP; Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji; Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem; a także planów finansowych: Funduszu Promocji Twórczości; Funduszu Promocji Kultury; Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej; Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia (druk sejmowy nr 755).
2. Rozważenie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Grzegorz Czelej)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie naszej komisji.

W pierwszym punkcie porządku obrad zajmiemy się rozpatrzeniem projektu ustawy budżetowej na rok 2013 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji.

Chciałbym serdecznie powitać naszych gości. Witam serdecznie pana Jana Dworaka, przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, oraz członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz pracowników jej biura. Serdecznie witam panią Monikę Smoleń, która reprezentuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Serdecznie witam, Pani Minister.

Szukam wzrokiem kogoś z Kancelarii Prezydenta RP, ale chyba nie ma nikogo. I w związku z tym jest mi przykro. Witam serdecznie pozostałych gości oraz kolegów senatorów.

Szanowni Państwo, tematem naszego dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2013 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji. Jako pierwszemu chciałem oddać głos przedstawicielowi Kancelarii Prezydenta, ale w związku z tym, że, jak widzę, nie ma z nami jej reprezentanta, proszę o zabranie głosu przedstawiciela ministerstwa...

(*Głos z sali:* Kultury.)

Pani Aniu, mogę jeszcze...?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę mi nie zabierać...

Przepraszam, nie znam na pamięć nazwisk, a nie chcę popełnić błędu.

Proszę o zabranie głosu panią minister Monikę Smoleń.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Monika Smoleń:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mam przyjemność przedstawić informacje dotyczące projektu budżetu ministra kultury na rok 2013. Chcę podkreślić, że wśród środków, które będą w dyspozycji

ministra kultury w przyszłym roku, będą zarówno środki budżetowe, jak i środki pochodzące z funduszy europejskich. Przypomnę tylko, że przewidziano do dyspozycji ministra kultury 590 milionów euro na lata 2007–2013. W tym roku ze względu na bardzo dobre wykorzystanie środków europejskich i wysoką certyfikację otrzymaliśmy dodatkowe 63 miliony euro. Umowy na te dodatkowe środki zostały właśnie podpisane, a więc realizacja projektów z tych dodatkowych pieniędzy de facto rozpocznie się w przyszłym roku.

Przyszły rok będzie też okresem kulminacji zakończeń projektów europejskich. Obecnie realizujemy siedemdziesiąt osiem umów. Z tego dwadzieścia siedem obiektów zostało oddanych do użytku. Zdecydowana większość pozostałych obiektów zostanie oddana do użytku w roku 2013 i 2014. W sumie na dzień dzisiejszy mamy podpisane umowy opiewające na kwotę ponad 2 miliardów 300 milionów zł, a całkowita wartość inwestycji to grubo ponad 4 miliardy zł.

W przyszłym roku budżet ministra kultury zostanie zasilony dodatkowo środkami z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009–2014 i Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009–2014, dlatego że udało się nam już pozytywnie zakończyć negocjacje z państwami darczyńcami. I z tych dwóch, że tak powiem, mechanizmów resort kultury, minister otrzyma 70 milionów euro. W przyszłym roku z tych 70 milionów euro ponad 60 milionów euro zostanie przeznaczonych na projekty związane z ochroną dziedzictwa kulturowego, bo taki jest główny cel wydatkowania środków norweskich. Pozostałe 10 milionów euro, czyli ponad 40 milionów zł, będzie przeznaczonych na realizację wydarzeń artystycznych. I tak w wielkim skrócie wygląda informacja dotycząca środków europejskich.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu państwa, to w projekcie budżetu na przyszły rok budżet ministra kultury wzrasta o 1,5%. I tak w projekcie ustawy budżetowej w części 24 zaplanowano 2 miliardy 928 milionów zł. Tak jak powiedziałam, jest to półtoraprocentowy wzrost. Gdybyśmy popatrzyli na poszczególne elementy i składowe budżetu, to najwyższy procentowo wzrost budżetu dotyczyć będzie działu 801 „Oświata i wychowanie”, ponieważ wzrost środków w tym dziale będzie wynosił prawie 4%.

Wzrost wydatków jest szczególnie widoczny, ponieważ... To znaczy wydatki bieżące w projekcie ustawy budżetowej na rok 2012 są de facto na takim samym poziomie co w roku 2012, za to stosunkowo duży jest

wzrost wydatków majątkowych, bo prawie o 20%. Ten wzrost związany jest między innymi z zagwarantowaniem w budżecie państwa środków na realizację programów wieloletnich, w tym na uchwalony w październiku 2010 r. program „Kultura+”, którego środki generalnie przeznaczone są na realizację projektów dotyczących bibliotek, rozwoju bibliotek i rozwoju domów kultury zwłaszcza w mniejszych ośrodkach, a także na program wieloletni „Budowa Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku” i program wieloletni „Budowa kompleksu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku”.

W roku 2013 na realizację programu „Kultura+” zaplanowano 129 milionów zł, programu „Budowa Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku” – 161 milionów zł i programu „Budowa kompleksu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku” – 14 milionów zł.

Od lat budżet ministra kultury jest zasilany ze środków budżetowych, a także ze środków pochodzących z dwóch podstawowych funduszy celowych. Jest to Fundusz Promocji Kultury i Fundusz Promocji Twórczości. Szczególnie ważny i szczególnie cenny dla nas jest Fundusz Promocji Kultury, który zasilany jest z odpisu od gier liczbowych. Fundusz ten jest ważny także z tego powodu, że dzięki niemu w dużej mierze możemy realizować zadania w ramach tak zwanych programów operacyjnych ministra. Planujemy, że przychody z tego funduszu w przyszłym roku będą wyższe niż w tym roku. Wynika to z obserwacji tegorocznych trendów. I rzeczywiście planujemy wzrost wydatków Funduszu Promocji Kultury o prawie 40%.

Jeśli chodzi o Fundusz Promocji Twórczości, to wydatki w roku przyszłym będą prawie na tym samym poziomie co w tym roku.

W ramach wydatków bieżących będą oczywiście finansowane jednostki budżetowe na łączną kwotę ponad 125 milionów zł. I tak Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa na kwotę 19 milionów 851 tysięcy zł i Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych na kwotę ponad 105 milionów 500 tysięcy zł.

W przyszłym roku minister kultury planuje także realizację czy kontynuację realizacji programów operacyjnych, a więc programów konkursowych, w ramach których wszystkie podmioty mogą składać wnioski o dofinansowanie projektów. W tym roku na realizację programów operacyjnych przeznaczaliśmy około 270 milionów zł. W projekcie naszego budżetu na przyszły rok planujemy przeznaczyć na realizację programów operacyjnych prawie 320 milionów zł i na tę kwotę składają się zarówno środki budżetowe, jak i środki pochodzące z Funduszu Promocji Kultury. I to tyle w takim wielkim skrócie.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to oddałabym głos panu Kwiatkowskiemu, dyrektorowi Departamentu Finansowego, żeby powiedział o kilku ważnych szczegółach dotyczących projektu naszego budżetu na przyszły rok.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Oczywiście.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Finansowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wojciech Kwiatkowski:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam przyjemność i zaszczyt wprowadzić państwa, że tak powiem, w meandry i w tajniki naszego budżetu na rok przyszły. Projekt budżetu na przyszły rok jest oczywiście lepszy, tak jak już pani minister powiedziała, od tegorocznego projektu budżetu, więc z przyjemnością go zaprezentuję.

Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że liczba podległych ministrowi i nadzorowanych jednostek generalnie nie ulega zmianie. W tym roku dobiegają właściwie końca przekształcenia dotyczące państwowych instytucji filmowych, które są zamieniane na instytucje kultury. I tak jeszcze w grudniu czeka nas tego typu zamiana Wytwórni Filmów Fabularnych i Dokumentalnych przy ulicy Chełmskiej w Warszawie.

Dochody budżetowe na rok przyszły przewidujemy w wysokości około 15 milionów zł. Oczywiście największy wpływ w dochodach przewidujemy w dziale 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”. Są to przede wszystkim zwroty z dotacji pobranych w nadmiernej wysokości, zwroty dotacji w ogóle lub dotacji wydanych niezgodnie z przeznaczeniem. To jest oczywiście tylko prognoza.

Jak wygląda struktura dochodów poszczególnych działów w budżecie na 2013 r., czyli nawiązuję do tego, co powiedziałem w odniesieniu do poprzedniej plany. Co do wydatków budżetu państwa, w których obserwujemy wzrost w poszczególnych klasyfikacjach budżetowych, widzimy, że w administracji publicznej jest on o 2,9%. Związane to jest przede wszystkim z remontem naszego obiektu i siedzibą Departamentu Ochrony Zabytków przy ulicy Ksawerów.

Jeżeli chodzi o pozostałe wzrosty, to, tak jak pani minister nadmieniała, w dziale 801 „Oświata i wychowanie”, w tym, w którym mamy ponad dwieście pięćdziesiąt szkół, będzie blisko czteroprocentowy wzrost. Na podobnym poziomie pozostaje dział 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”. Wyjątkowo duży wzrost jest przewidziany na „Bezpieczeństwo i ochronę przeciwpożarową”, ale to są kwoty mniej więcej na poziomie 50 tysięcy zł. Na przyszły rok przewidujemy wzrost i będzie to kwota w wysokości 60 tysięcy zł.

Wszelkie środki na realizację projektów współfinansowanych ze środków europejskich, czyli to, co mieliśmy na poprzedniej plany, plus budżet środków europejskich i środki przewidziane na współfinansowanie projektów unijnych znajdujące się w naszym budżecie w przyszłym roku. Taka jest ich struktura i podział według działów będących w naszej dyspozycji. Między rokiem 2012 a 2013 obserwujemy lekki wzrost. Tu mamy podział dotacji na dotacje bieżące, majątkowe i realizację projektów z udziałem środków unijnych. Obserwujemy duży wzrost wydatków majątkowych na przyszły rok. I kwotowo to wygląda następująco: w roku 2012 wydatki majątkowe były na poziomie

około 327 milionów zł, a w roku 2013 będą na poziomie około 389 milionów zł, czyli jest planowany wzrost 19% na przyszły rok.

Dlaczego mamy mniej na wydatki na realizację projektów z udziałem środków europejskich? Tak zadysponował minister finansów. Oczywiście wówczas, gdy tych środków nam brakuje, to w trakcie roku występujemy o nie do rezerwy celowej i je otrzymujemy. W tym roku to już trzykrotnie miało miejsce. Ostatnie zwiększenie o 150 milionów zł było w październiku i do końca roku prawdopodobnie je wydamy.

Dotacje podmiotowe. W naszych podstawowych działach widać wzrost zwłaszcza w dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”.

A teraz jednostki organizacyjne podległe ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego, które w 2013 r. otrzymywać będą dotacje podmiotowe. W tym przypadku mamy do czynienia z pewnego rodzaju nowością. Ona będzie dopiero podana na następnej stronie. Chodzi o Centrum Technologii Audiowizualnych. Jest to przekształcona dawna Wytwórnia Filmów Fabularnych we Wrocławiu. Czterdzieści cztery państwowe instytucje kultury, dziewiętnaście uczelni i ponad dwieście pięćdziesiąt jednostek w szkolnictwie pierwszego i drugiego stopnia.

Środki przeznaczone na zadania z zakresu kultury, w tym również dla samorządowych instytucji kultury. Co planujemy w naszych programach i nie tylko w programach? Na dotacje i subwencje przewidujemy kwotę 367 milionów zł, na wydatki majątkowe – 31 milionów zł. I jednocześnie na dole nadmieniamy, że mamy blisko trzydzieści współprowadzonych instytucji samorządowych i ministra i zapewniamy im dotacje podmiotowe w wysokości ponad 74 milionów zł rocznie.

Teraz kilka słów o programach ministra. Generalnie pozostają one bez zmian. Z nowszych w przyszłym roku będzie program „Animacja” podłączony do Narodowego Instytutu Audiowizualnego oraz program „Rok Lutosławskiego”.

Programy wieloletnie, o których już wspominała pani minister, czyli to, co mamy na przyszły rok: „Kultura+” z alokacją na 2013 r. – 65 milionów zł, dwa komponenty „Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek” oraz „Digitalizacja”. Łączne koszty określiliśmy w wysokości 516 milionów zł na wszystkie lata funkcjonowania, oczywiście przy dwustopniowym zaangażowaniu samorządów do tego programu. Z budżetu ministra kultury i dziedzictwa narodowego na ten program przewidujemy łącznie 270 milionów zł.

Powoli rozkręca się realizacja programu „Budowa kompleksu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku”. Alokacja w tym roku, w 2012, to było około 6 milionów 700 tysięcy zł, na przyszły rok mamy już kwotę ponad 14 milionów zł, a całość przedsięwzięcia to kwota 168 milionów 795 tysięcy zł.

Na kolejny program wieloletni „Budowa Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku” przewidujemy 161 milionów 39 tysięcy zł na przyszły rok. Program jest realizowany na podstawie, oczywiście tak jak każdy program wieloletni, uchwały Rady Ministrów, a łączne koszty to ponad 350 milionów zł.

Finansowanie projektów z zakresu kultury z udziałem środków Unii Europejskiej. Mamy nasze trzy podstawowe priorytety, na które jest przewidziana kwota ponad 500 mi-

lionów euro, a szczegółowy podział na przyszły rok już zaplanowanych kwot w budżecie wygląda następująco: łącznie 402 miliony zł. I tak 44 miliony zł w ramach wydatków budżetu państwa, czyli to są kwoty zapewniające współfinansowanie, oraz kwota 357 milionów zł, niezajdująca się wprost w naszym budżecie, tylko nam przydzielona. To jest tak zwany budżet środków europejskich, czyli to są pieniądze, które przechodzą do beneficjentów za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Pozostałe kwoty znajdujące się w naszej dyspozycji, a pochodzące ze środków europejskich, to oczywiście Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009–2014 i Norweski Mechanizm Finansowy 2009–2014 w wysokości 31 milionów zł oraz pomoc techniczna przydzielona ministerstwu w celu obsługi programów unijnych i oczywiście priorytet XI Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” w wysokości 355 milionów zł.

Jeżeli w przyszłym roku ze środków unijnych mamy ponieść wydatki w wysokości zgodnej z prognozami na nas nakładanymi, a także przez nas podtrzymywanymi, czyli w wysokości około 800 milionów zł, to widać, że będziemy jeszcze wiele razy musieli występować do rezerw celowych, żeby zrealizować tę prognozę.

Pozostałe środki unijne ujęte w naszym finansowaniu na przyszły rok są przewidziane na realizację programów tutaj wymienionych: program współpracy transgranicznej Polska – Słowacja, program „Europa dla Obywateli”, projekt APEX dla archiwów, czyli „Archives Portal Europe network of eXcellence”, który się bardzo wolno rozkręca, ale jest perspektywiczny.

Finansowanie projektów ze środków Mechanizmu Finansowego EOG 2009–2014 i Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009–2014 to jest to, co przewidujemy na przyszły rok. To są nasze dwa podstawowe priorytety.

To jest podział wszystkich środków unijnych w naszym przyszłorocznym budżecie.

Nie będę już może za szczegółowo wchodził we wszystkie rodzaje pomocy technicznej. Nasze podstawowe priorytety i środki, które mieliśmy łącznie do wydania, to jest 553 miliony 563 tysiące euro i to jest ponad 2 miliardy 286 milionów zł ze środków unijnych.

Chcielibyśmy również przedstawić środki zagwarantowane w naszym budżecie na przyszły rok. To są przede wszystkim wkłady własne do regionalnych programów operacyjnych w różnych województwach. One były pozyskiwane przez nasze instytucje, nasze szkoły wyższe oraz szkoły pierwszego lub drugiego stopnia. I na przykładzie każdego konkretnego województwa widać ich aktywność, od województwa zachodniopomorskiego po całe południe.

Jeżeli chodzi o program współpracy transgranicznej Polska – Słowacja, to są to niewielkie pieniądze. Korzysta z nich Muzeum Narodowe w Krakowie.

A teraz przejdźmy może do omówienia naszych dwóch państwowych osób prawnych, które funkcjonują w resorcie kultury, czyli najpierw do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Przewidziana dotacja podmiotowa na rok 2013 to jest kwota 8 milionów 702 tysięcy zł, z Funduszu Promocji Kultury musimy zagwarantować ponad 6 milionów 698 ty-

sięcy zł, a łączne przychody Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w 2013 r., czyli przychody własne oraz przychody z tytułu dotacji z budżetu państwa, przeznaczone przede wszystkim na produkcję filmową to będzie kwota 125 milionów 475 tysięcy zł.

W roku 2013 – i to jest nowość – będą wspierane debiuty reżyserskie i jak zwykle produkcja filmów fabularnych, filmy dokumentalne, animowane, filmy dla dzieci oraz rozwój polskiego przemysłu filmowego, a także promocja polskiego filmu za granicą.

Jeżeli chodzi o Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, na przyszły rok dotacja podmiotowa została ustalona w kwocie 4 milionów zł, a łączne przychody to będzie kwota 4 milionów 60 tysięcy zł.

Wymieniono tu zakres zadań, które centrum będzie realizowało w roku przyszłym zgodnie ze swoim statutem.

Fundusze celowe. Pani minister nadmieniała już o nich, mówiła o dwóch. Ten słabszy, mniejszy, czyli Fundusz Promocji Twórczości został utworzony na mocy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W przyszłym roku przewidujemy niewielkie wpływy, bo przychody na poziomie 620 tysięcy zł, a wydatki na poziomie 720 tysięcy zł, przy saldzie na początek roku 2013 na poziomie 387 tysięcy zł. Niska jest jednak ściągalność tego funduszu.

I to, co nas najbardziej interesuje, jeżeli chodzi o fundusze celowe, to Fundusz Promocji Kultury, którego środki pochodzą z Totalizatora Sportowego. W przyszłym roku przewidujemy wydatki na kwotę 195 milionów zł. Jeżeli chodzi o zakres zadań, który realizujemy z tego funduszu, to szczegółły wymieniono zgodnie z ustawą i rozporządzeniem.

Co do łącznych środków ministra kultury przewidywanych na przyszły rok – i to jest najciekawsza tabela – gdy porównamy rok 2013 z rokiem 2012, to mamy niezły wzrost, bo o prawie 5%. Budżet państwa wzrośnie może niewiele, bo o 1,5%. Duży wzrost obserwujemy przede wszystkim w Funduszu Promocji Kultury, bo aż o 41%. Czyli powinniśmy... Oczywiście to nie są wszystkie środki, które będą przewidziane dla nas w przyszłym roku, bo, tak jak powiedziałem, na pewno kilka razy będziemy występować o środki dotyczące realizacji projektów z udziałem środków europejskich.

Jeżeli mogę, to teraz chciałbym bardzo szybko przedstawić projekt budżetu państwa w dziale 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” na rok 2013. Jak wiadomo, ten dział nie znajduje się tylko w gestii ministra kultury, czyli w części 24, lecz również w gestii innych resortów. To jest taki najogólniejszy podział, a teraz może omówię szczegółowo, kto i czym jeszcze dysponuje w ramach tego działu.

Oczywiście głównym dysponentem tego działu jest minister kultury, który dysponuje kwotą 1 miliard 815 milionów zł. Pozostali dysponenti to część 85 „Budżety wojewodów ogółem”. Zbiorczy budżet wojewodów wynosi 83 miliony zł w tym dziale i to jest wzrost o 4,6%. I pozostałe resorty, od Kancelarii Prezydenta do innych, które zaraz szczegółowo pokażę. Pomińmy może dochody dla budżetu wojewodów, bo one są naprawdę niewielkie. W samym dziale 921 przewidywanych jest tylko 133 tysiące zł w przyszłym roku. Podejrzewam, że tak samo było i w tym

roku. Wydatki w dziale 921 to 83 miliony 121 tysięcy zł z podziałem na wydatki bieżące – 82 miliony zł i wydatki majątkowe – 384 tysiące zł. I tak budżety wojewodów przedstawiają się następująco: wojewódzkie urzędy ochrony zabytków – 50 milionów zł, ochrona zabytków i opieka nad zabytkami – 32 miliony zł i pozostała działalność w niewielkiej kwocie 115 tysięcy zł.

Pozostałe resorty w skrócie. Dochody w ramach... Ale dochody może opuścimy. Przedstawimy wydatki.

Część „Kancelaria Prezydenta RP” – od tego zaczniemy – 42 miliony zł. Jest to dotacja na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Kwota bez zmian i miejsce bez zmian. W części 28 „Nauka” częściowo jest finansowane Centrum Nauki Kopernik. W części „Obrona Narodowa” jest finansowanych kilka muzeów, od Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie począwszy. Część „Oświata i wychowanie” również dokłada się do finansowania Centrum Nauki Kopernik tak samo jak w części „Nauka” w kwocie 8 milionów zł. Z części „Praca” finansowana jest Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, z części „Rolnictwo” utrzymanie Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie oraz utrzymanie Centralnej Biblioteki Rolniczej, w części „Skarb Państwa” oczywiście tradycyjnie, jak co roku, przewidziana jest dotacja dla Polskiej Agencji Prasowej, z części „Wyznania Religijne oraz Mniejszości Narodowe i Etniczne” – wspieranie wydawnictw i czasopism, a także działalność radiowa i telewizyjna. Z części „Sprawy Zagraniczne” są przewidziane wydatki na kulturę przeznaczone na dofinansowanie programów radiowych i telewizyjnych dla odbiorców za granicą oraz finansowanie działalności kulturalnej urzędów konsularnych wśród Polonii. W części 26 „Zdrowie” mamy finansowanie przede wszystkim Główniej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie wraz z oddziałami terenowymi w całej Polsce. I w części „Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych” przewidziana jest kwota niewielka, bo 1 milion zł, przeznaczona na zjazdy dla związków i stowarzyszeń kombatanckich, udział w krajowych i międzynarodowych przedsięwzięciach.

Szanowni Państwo, to wszystko. Mam nadzieję, że państwa nie zanudziłem i nie zamęczyłem. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Proszę o pytania.

Skoro nie ma, to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Moje pytanie dotyczy tych 42 milionów zł dla Narodowego Funduszu Ochrony Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, dotacji pozostającej w niezmienionej kwocie w stosunku do ubiegłego roku. I chciałbym zapytać o taką sprawę. Otóż był taki pomysł, aby utworzyć narodowy

fundusz ochrony zabytków Górnego Śląska, czyli żeby nie tylko Kraków był beneficjentem środków na ochronę zabytków, lecz również inne województwa. Chciałbym zapytać, czy jakieś prace w tym zakresie są prowadzone w ministerstwie i czy będzie to miało jakieś odzwierciedlenie w ewentualnych poprawkach budżetowych. Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Monika Smoleń:**

Oczywiście pieniądze SKOZK, czyli Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, pozostają w budżecie Kancelarii Prezydenta. My oczywiście słyszeliśmy o inicjatywie powołania funduszu wspierającego zabytki Dolnego Śląska, ale nie mamy na razie żadnych konkretnych informacji...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam, Górnego Śląska.

I w ministerstwie jeszcze nie toczą się prace w tym zakresie.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Ja mam takie techniczne pytanie do pana dyrektora. Wspominał pan o tym, że w przypadku środków dotacyjnych korzystacie państwo z rezerwy celowej. Dlaczego od razu wykorzystanie tych pieniędzy nie jest przewidziane w budżecie, tylko za każdym razem korzystacie z rezerwy celowej?

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

To właściwie powinno być pytanie do ministra finansów. Oczywiście łatwiej by nam było mieć wszystkie środki u siebie, zwłaszcza na projekty finansowane przez Unię. Mając taką dużą pulę środków unijnych, czyli ponad 2 miliardy zł w przeliczeniu już na złotówki, oczywiście nie zawsze jesteśmy w stanie przewidzieć, jak przetargi, że tak powiem, wychodzą beneficjentom, jakie jest tempo splanowania. Podstawowym warunkiem wystąpienia do każdej rezerwy w dziedzinie funduszy unijnych jest to, że musimy mieć wykorzystane własne środki w wysokości nie mniejszej niż 75%. Minister finansów w ten sposób się zabezpiecza, żeby, że tak powiem, nie było tych nadmiernych wystąpień.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Bardzo proszę.

Senator Aleksander Świeykowski:

Dziękuję.

Te 75% środków własnych wykorzystanych...?

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Tych, które są już nam przydzielone w budżecie na projekty unijne. W tym sensie własnych. W tym sensie.

(Senator Aleksander Świeykowski: No właśnie, bo aż się przerażam, że to zupełnie...)

Nie, nie. Nie zrzucamy się jeszcze w ministerstwie.

(Senator Aleksander Świeykowski: Dziękuję.)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Kolejne moje pytanie.

Chciałbym zapytać, czy instytucje, które zwracały się w zeszłym roku do nas z prośbą o pomoc w finansowaniu – mieliśmy okazję być w Częstochowie, rozmawialiśmy na temat wykorzystania dotacji w przypadku klasztoru na Jasnej Górze – zwracali się do państwa o dotację. O ile pamiętam, była prośba o cyfryzację i inne projekty. Czy pamiętacie państwo, jak wygląda ta sprawa w budżecie na przyszły rok?

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

To wszystko są projekty w ramach konkursów, więc trudno jest nam powiedzieć. Środki przewidziane na zabytki na przyszły rok są większe niż w tym roku, tak samo na cyfryzację. A więc dopiero po rozstrzygnięciu konkursów będę mógł powiedzieć coś więcej.

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: A jak sprawa wygląda w przypadku ŻIH, czyli Żydowskiego Instytutu Historycznego?)

Dostał zwiększenie. Już została wprowadzona poprawka na etapie prac w Sejmie. Zwiększono o pół miliona złotych. Już jest zwiększenie.

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Czyli będzie zwiększenie z 2 milionów zł do 2 milionów 500 tysięcy zł, tak?)

Tak.

I zwiększenie nastąpi również na Muzeum Pamięci Sybiru o 300 tysięcy zł. W toku prac sejmowych nad projektem budżetu zwiększono również na Muzeum Pamięci Sybiru o 300 tysięcy zł w budżecie na przyszły rok.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Person:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja à propos pytania na temat ŻIH. To może nie dotyczy bezpośrednio budżetu, ale chciałbym się dowiedzieć, bo z informacji, którymi dysponujemy, wynika, że planują państwo – i mam nadzieję, że to nastąpi – otwarcie Muzeum Historii Żydów Polskich w tym roku. Czy między jedną

instytucją a drugą będzie jakaś relacja współpracy? Czy może były takie plany, że ŻIH będzie instytucją naukową przy Muzeum Historii Żydów Polskich? Jednocześnie mam pytanie, bo te środki nie są przedstawione. Czy to oznacza, że na Muzeum Historii Żydów Polskich jest wystarczająca ilość środków i ono właściwie jest na finiszu? W każdym razie tak to odbieram.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Jeżeli mogę, to chciałbym odpowiedzieć, że nie mieli państwo w wykazie programów wieloletnich na przyszły rok budowy Muzeum Historii Żydów Polskich, ponieważ ten program kończy się z dniem 31 grudnia tego roku. Kwota zaplanowana na rok 2012, to jest kwota 28 milionów zł, będzie praktycznie w całości wydatkowana w tym roku. Niewielkie kwoty zostaną przesunięte na przyszły rok celem tylko jakichś uzupełnień w inwestycji. Chciałbym powiedzieć, że jest problem z wykonawcą, czyli z Polimex-Mostostal SA, który nie płaci podwykonawcom, ale to nie jest nic nowego w naszej obecnej rzeczywistości.

Jeżeli zaś chodzi o otwarcie muzeum, to oczywiście przewidujemy je w przyszłym roku, być może jeszcze bez wystawy stałej.

Jeżeli chodzi o dotację podmiotową, to ona na razie jest na poziomie dotacji tegorocznej, czyli 5 milionów zł ze strony ministra kultury i 5 milionów zł ze strony urzędu miasta. Mam na myśli dotację podmiotową, czyli na utrzymanie muzeum.

Jeżeli chodzi zaś o relację i współpracę, to oczywiście ŻIH idzie bardziej w kierunku przedsięwzięcia stricte naukowego. Tam są robione opracowania naukowe, badawcze i różnego rodzaju projekty, zwłaszcza pod przewodnictwem pana profesora Śpiewaka. Muzeum będzie miało zaś bardziej, powiedziałbym, popularyzatorski i otwarty charakter, i oczywiście muzealny.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Wspominał pan w swojej prezentacji o części budżetowej dotyczącej niewykorzystanych dotacji. Czy skala tego zjawiska stanowi problem? Czy są to procentowo duże kwoty? Proszę o krótki komentarz.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Jeżeli mogę, to chciałbym powiedzieć, że, po pierwsze, dotacji udzielamy z dwóch źródeł, czyli ze środków budżetu państwa lub ze środków Funduszu Promocji Kultury. Jeżeli dotacja jest zwrócona z budżetu państwa przed 31 grudnia, możemy ją jeszcze raz puścić w ruch, czyli możemy jej użyć. Jeżeli zaś jest już po 1 stycznia, musimy ją oddać do budżetu państwa, i minister finansów bardzo się wtedy

cieszy. A jeżeli jest zwrócona przed 31 grudnia czy po 1 stycznia z Funduszu Promocji Kultury, cały czas możemy jej używać. I nie jest to wielka skala.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kutz:

Ja chciałbym wrócić do pytania senatora, który proponował przez analogię do funduszu krakowskiego stworzenie funduszu śląskiego. Myślę, że to jest kompletnie absurdalne, dlatego że ten fundusz krakowski został wymyślony przez prezydenta Kwaśniewskiego i on jest już jakby instytucjonalny, i ta suma 42 miliony zł jest trwała. A to dlatego, że Kraków jako miasto został uznany za zabytek. Nie da się tej formuły przenieść na Górny Śląsk, zwłaszcza że od razu partie prawicowe na czele z PiS będą to podważać, bo to są wszystko miasta i fabryki niemieckie. Już dzisiaj mamy straszną awanturę, bo powstało Muzeum Historii Katowic, i okazuje się, że przed rokiem 1920 czy przed rokiem 1930 w ogóle nie ma tam śladu jakiejś polskiej działalności gospodarczej itd. Mnie się wydaje, że to jedynie jątrzyłoby społeczeństwo nie tylko na Śląsku, lecz zwłaszcza w innych częściach Polski.

Dzisiaj w związku z tym, co ostatnio pan prezes był raczył powiedzieć w Opolu... Napuszcza on na autochtonów, na mniejszość niemiecką, nazwijmy to enigmatycznie, ludność napływową w 1945 r. Powstaje takie hasło, które prawdopodobnie stanie się takim jakby... w każdym razie będzie noszone w butonierce, a to dlatego, że wokół każdej sprawy narastające komplikacje i powstające na skutek mowy nienawiści konflikty powodują, że Ślązacy będą prawdopodobnie nosić na swoich klapach swoje codzienne hasło: nie nerwuj hannya!

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Bardzo dziękuję za inspirującą wypowiedź. Będę chciał częściej z panem senatorem rozmawiać, abym wiedział, co będziemy robić jako Prawo i Sprawiedliwość.

(*Senator Kazimierz Kutz: Służę w każdej chwili.*)

Może wróćmy do tematu.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

W takim razie proponuję, abyśmy przeszli do omówienia punktu, w którym oddam głos Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o projekt planu budżetu Krajowej Rady na rok 2013, omówię jego główne parametry. Jeśli będą potrzebne szczegóły, to oczywiście też nimi służymy, gdy będziemy odpowiadać na ewentualne państwa pytania.

W przyszłym roku dochody budżetowe Krajowej Rady zostały określone w wysokości 24 milionów 165 tysięcy zł. Chciałbym powiedzieć, że to jest zdecydowanie jedna z wyższych kwot w historii Krajowej Rady, ponieważ te przychody bardzo się wahają w zależności od tego, jaki jest okres wydawania licencji czy kolejnych licencji na następne okresy. Te 24 miliony zł to jest rzeczywiście jedna z kwot, jak powiedziałem, wyższych. Ona jest jednocześnie niższa od przychodów tegorocznych, ponieważ w tym roku ta kwota była, można powiedzieć, rekordowa, bo zbiegło się kilka okoliczności. O ile pamiętam, w tym roku planowaliśmy 32 miliony zł, a wykonanie jest na poziomie 40 milionów zł. To było spowodowane zakończeniem konkursu na MUX i licznymi rekoncesjami. Ale, tak jak powiedziałem, pomijając tegoroczny zupełnie rekordowy wynik, przyszłoroczne planowane przychody do budżetu państwa są wysokie.

Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, to zaplanowaliśmy je pierwotnie w wysokości 22 milionów 159 tysięcy zł i to wiązało się generalnie z kilkoma... Dodatkowo to są wyższe wydatki budżetowe niż w roku ubiegłym i to się wiązało z kilkoma okolicznościami. Przede wszystkim to jest następstwem rozszerzonych zadań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wynikających z tak zwanej ustawy implementującej dyrektywę o audiowizualnych usługach medialnych w zakresie VOD, czyli usług na żądanie. W tym celu zaplanowaliśmy zatrudnienie na poziomie dziesięciu etatów, potem ta liczba została skorygowana, zmniejszona do siedmiu etatów. I to jest pierwsza przyczyna zwiększenia wydatków budżetowych na przyszły rok w stosunku do roku bieżącego.

Drugą przyczyną jest plan wieloletni, który też został już zaakceptowany, dotyczący budowy naszej siedziby. Chciałbym powiedzieć, że Krajowa Rada w przyszłym roku będzie musiała jeszcze wydać 1 milion 777 tysięcy zł na opłaty czynszowe za wynajem siedziby przy Skwerze Prymasa Tysiąclecia Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9. To jest znaczna kwota. Ale udało nam się wreszcie rozpocząć prace nad budową siedziby na działce, co do której Krajowa Rada ma prawo własności, de facto dzierżawy wieczystej, przy ulicy Sobieskiego 101. Tam były jeszcze przeszkody, o których jest mowa w dokumentach, jakie państwo otrzymaliście. O tych przeszkodach piszemy. To były zastrzeżenia urzędu konserwatorskiego. W tej chwili już mamy pozytywną decyzję urzędu konserwatorskiego. Dość długo na nią czekaliśmy, stąd pewne konieczne przesunięcia w wydatkach. Ale jednocześnie ten plan inwestycyjny, który zamierzamy zakończyć w roku 2016, spowoduje, że te wydatki czynszowe, jakie ponosimy, ulegną drastycznej redukcji i wreszcie, odpukując, Krajowa Rada będzie miała, a na pewno ma w tej chwili już co do tego uzasadnioną nadzieję, swoją siedzibę niezależną od innych okoliczności i od podmiotów, które nam teraz udostępniają pomieszczenia biurowe.

Przechodzę do omówienia największych składników wydatkowych. Jak powiedziałem, największym składnikiem, takim jednorodnym, to są opłaty czynszowe. Wymieniłem już tę kwotę, to jest 1 milion 777 tysięcy zł.

Następne wydatki to są wydatki inwestycyjne i to jest właśnie kwota w wysokości ponad pół miliona złotych,

dokładnie 504 tysięcy zł. I ona już realizuje ten wieloletni plan inwestycyjny budowy naszej siedziby.

Może powiem o wynagrodzeniach osobowych. W kwocie ogólnej zaplanowano wzrost, ale to wynika z tych dodatkowych siedmiu etatów, jak powiedziałem, przyznanych Krajowej Radzie, o które występowaliśmy z powodu rozszerzenia zadań o zadania związane z VOD. I wynagrodzenia zostały zaplanowane w kwocie 9 milionów 969 tysięcy zł. Ale warto podkreślić... mówię o tym z mieszanymi uczuciami, bo z jednej strony mam poczucie satysfakcji z dyscypliny budżetowej, ale z drugiej strony mam poczucie, jakby to powiedzieć, że dotykam takiej bardzo wrażliwej sfery, mianowicie sfery średniego miesięcznego wynagrodzenia. Zarówno jeśli chodzi o wynagrodzenia członków Krajowej Rady, jak i pracowników biura, te wielkości średnie nie ulegają zmianie, de facto są na poziomie tegorocznym.

W stosunku do pierwotnych dokumentów budżet Krajowej Rady i te wydatki uległy zmniejszeniu. Jeśli chodzi o wynagrodzenia – też już wspominałem o tym – to początkowo planowaliśmy dziesięć dodatkowych etatów, otrzymaliśmy zgodę na siedem nowych etatów. Tak jest w przedłożeniu rządowym już w zaakceptowanej ustawie o VOD. Ona już weszła w życie i będzie realizowana po zakończeniu okresu *vacatio legis* od końca lutego przyszłego roku. Ta kwota w związku ze zmniejszeniem tych etatów o trzy uległa zmniejszeniu o 584 tysiące zł. I tak jak wspominałem, niestety spowolnieniu w pewnym momencie uległ plan działań dotyczący naszej inwestycji, budowy naszej siedziby i kwota naszych wydatków w tym punkcie też została zmniejszona o 322 tysiące zł. W związku z tym skorygowany plan wydatków budżetowych jest, co prawda, wyższy od ubiegłorocznego o 1 milion 208 tysięcy zł, ale jednocześnie jest niższy od naszego przedłożenia pierwotnego o 906 tysięcy zł.

To byłoby chyba tyle, jeśli chodzi o podstawowe informacje dotyczące zarówno przychodów, jak i wydatków. Oczywiście służyliśmy dodatkowymi wyjaśnieniami, jeśli chodzi o wszystkie szczegóły i liczby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Bardzo proszę o pytania.
Bardzo proszę, pan senator Lasecki.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Panie Przewodniczący, ja mam takie pytanie. Otóż w tym budżecie całkowitym – w tej chwili nie mogę znaleźć dokładnej liczby – wydatki majątkowe stanowią, jeżeli dobrze pamiętam, zaledwie 695 tysięcy zł. A pan przewodniczący mówił o budowie nowej siedziby. Za 695 tysięcy zł trudno będzie ją zbudować. Mogę prosić zatem o... Czy to nie jest po prostu za mało? Czy ten budżet jest wystarczający? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

To jest plan wieloletni i on się kończy w roku 2016. To są tylko wydatki zaplanowane na rok przyszły. De facto one sprowadzają się do takich prac przygotowawczych, których jest oczywiście wiele, łącznie z konkursem architektonicznym, ale które nie są tak gotówkożerne. Pan dyrektor zna szczegóły. Jeśli pan senator sobie życzy, to poproszę o...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

**Dyrektor
Departamentu Budżetu i Finansów
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii
i Telewizji Jacek Kuffel:**

W tej skorygowanej wielkości inwestycji 665 tysięcy zł...

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Proszę do mikrofonu.)

W tej skorygowanej wielkości 665 tysięcy zł na wydatki majątkowe związane z budową siedziby jest przewidziane w planie 182 tysiące zł. Jest to pierwszy etap, a cała inwestycja wieloletnia w latach 2013–2016 będzie kosztowała 30 milionów zł. Dziękuję.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję.
Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kutz:

Panie Przewodniczący, jestem zadziwiony tym, że nie ma żadnych... nie przewidujecie żadnych środków na repolonizację instytucji. Pan słyszał o tym?

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Od wielu lat prowadzimy właściwą politykę w tym zakresie...

(Brak nagrania)

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Chciałbym powiedzieć, że od wielu lat prowadzimy właściwą politykę w tym zakresie. Nie potrzebujemy dodatkowych środków.

(Senator Kazimierz Kutz: Muszę uwierzyć panu na słowo.)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, mam pytanie nawiązujące do pytania pierwszego. Gdy zapadała decyzja o budowie państwa siedziby, analizowali wówczas państwo, czy nie taniej byłoby kupić gotową nieruchomość, biorąc zwłaszcza pod uwagę obecne dosyć niskie ceny nieruchomości?

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Zbadaliśmy wszystkie możliwości, przede wszystkim zbadaliśmy możliwości pozyskania nieruchomości ze Skarbu Państwa, zarówno te będące w zarządzie ministra skarbu państwa, jak i w zarządzie miasta stołecznego Warszawy. To zajęło nam de facto rok i okazało się, że to jest droga bardzo żmudna i bezskuteczna. Jeśli chodzi o zakup właściwych nieruchomości, również rozpatrywaliśmy możliwość długoletniego czynszu i zakup ewentualnie takich nieruchomości, więc przede wszystkim nie jest łatwo znaleźć właściwą nieruchomość, która odpowiadałaby parametrom Krajowej Rady, a do tego okazuje się, że ceny wcale jeszcze nie są takie atrakcyjne. Tak więc...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No tak, miasto nam oferowało zabytkowy budynek, który odpowiadałby potrzebom Krajowej Rady, przy ulicy Rakowieckiej, rzeczywiście bardzo ładny, z początków XX wieku, z pięknym ogrodem, ale cena wyjściowa, niezależnie od konieczności prac adaptacyjnych, wynosiła, o ile pamiętam, powyżej 30 milionów zł, a prace adaptacyjne spowodowałyby jeszcze, że ten koszt byłby zdecydowanie wyższy.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Pytam o to, ponieważ takie szycie na miarę, budowa siedziby zawsze niesie ryzyko, że instytucja, tak jak dzisiaj mówiliśmy, jest plastyczna, jeżeli chodzi o zatrudnienie. Przewidując zatrudnienie na tym poziomie, musicie państwo zakładać zapewne jakąś rezerwę w powierzchniach, które budujecie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie pytałem, ale tak zakładam, że budujecie pewnie nieco większą. Pytanie jest takie, jaki stan osobowy będziecie mieli, nie wiem, za pięć czy za dziesięć lat i czy budowany budynek nie będzie za duży albo za mały. Budowa bowiem zawsze w każdym przypadku niesie jeszcze takie ryzyko. Ale rozumiem oczywiście skalę trudności, aby znaleźć odpowiedni budynek, to jest oczywiście również zrozumiałe.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Kutz:

Panie Przewodniczący, mam pytanie. Czy rozważyliście, czy siedziba musi koniecznie być w Warszawie? Jest bardzo dużo pięknych miast w Polsce, gdzie byłoby wam o wiele lepiej. Czy w ogóle takie pytanie sobie stawialiście?

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak:

Nie, nie, to ciekawe pytanie, ale nie stawialiśmy sobie takiego pytania. Raczej staliśmy na gruncie dotychczasowej tradycji, że wszystkie instytucje administracji państwowej są w jednym miejscu.

(Senator Kazimierz Kutz: A nie muszą.)

Nie muszą, to prawda. Nie przyszło nam to do głowy. Ale myślę, że nie tylko z powodu właśnie tradycji, lecz również dlatego, że mamy tę swoją działkę. To jest dobra działka, w dobrym miejscu...

(Senator Kazimierz Kutz: Sprzedać i kupić lepszą...)

Nie zastanawialiśmy się nad tym, a w tej chwili obawiam się, że jest trochę za późno, żeby podjąć taką drastyczną decyzję.

Co do pytania pana przewodniczącego, to oczywiście to zawsze jest pewnego rodzaju niejasność, ale ona jest związana w ogóle ze wszystkimi przedsięwzięciami. Od dawna się mówi, że Krajowa Rada być może powinna zostać połączona na przykład z Urzędem Komunikacji Elektronicznej. Ja o tym słyszę od dobrych kilku czy kilkunastu lat. Ale nie możemy wciąż czekać na to, co się kiedyś wydarzy, bo to, co się kiedyś wydarzy, też będzie etapem do tego, co się znowu wydarzy w dalszej przyszłości. Musimy budować na przewidywalny okres. Mniej więcej wiemy, co będzie za trzy, cztery lata w Krajowej Radzie, jeśli oczywiście nie wydarzy się coś zupełnie nieprzewidzianego.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Senator Aleksander Świeykowski:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, na jakim obecnie etapie jest faktycznie ta inwestycja? Czy to są wciąż jeszcze plany? Czy już coś konkretnego się dzieje, że przewidujecie, że to będzie za trzy lata gotowe? Czy okaże się za rok, że to nadal się planuje, a cały cykl zostanie przesunięty?

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak:

Mam nadzieję, że tym razem tak się nie zdarzy. Rzeczywiście cięży, jak by to powiedzieć, jakaś przeszłość, jakiś fatalizm nad tą inwestycją Krajowej Rady, która pracuje od początku w warunkach, można powiedzieć, tymczasowych, czyli już od dwudziestu lat, bo za kilka miesięcy będzie dwudziesta rocznica powstania Krajowej Rady. Ale mam wrażenie, że w tym wypadku będzie inaczej. Dobrze wiemy, że jeśli chodzi o wszystkie instytucje, to etap samej budowy jest rzeczywiście etapem stosunkowo najbardziej obliczalnym. Najdłużej trwa przygotowanie budowy, uzyskanie wszystkich zezwoleń i zaświadczeń. Nam się udało pokonać największe przeszkody. Ale jeszcze jesteśmy przed konkursem architektonicznym.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, pan senator Kutz poruszył bardzo ważny czy ciekawy temat, nieco odbiegając, za co przepraszam, od tematu głównego. Pomysł ten jest stosowany w wielu krajach Europy. Takim typowym przykładem decentralizacji wielu instytucji centralnych są Niemcy, gdzie główne urzędy są rozrzucone po wielu miastach i to jest, moim zdaniem, bardzo dobry przykład na to, aby zmniejszyć koszty funkcjonowania tych instytucji oraz problemy komunikacyjne, ponieważ to wtedy w dużym stopniu, że tak powiem, odbarczy stolicę. Myślę, że jako państwo polskie powinniśmy korzystać z dobrych przykładów, a przynajmniej bardzo poważnie rozważyć tego typu pomysły.

Drobne pytanie jeszcze nawiązujące do naszego ostatniego spotkania. Kiedy państwo spodziewacie się kolejnego przetargu na częstotliwości? Mówię o multiplexie.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak:

Ustawa nas zobowiązuje, żeby to zrobić w tym roku i myślę, że dotrzemy tego terminu. To są trzy tygodnie.

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: To znaczy mówimy jeszcze o starym roku?)

Chodzi oczywiście o rozpoczęcie tej procedury, a nie zakończenie, czyli o oficjalne ogłoszenie właśnie tego konkursu w środkach masowego przekazu i w „Monitorze Polskim”. W tym roku to zrobimy.

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: I rozumiem, że to wiąże się również z publikacją warunków konkursu, tak?)

Tak, oczywiście, że tak.

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: A zakończenie? Czy przewidujecie...?)

To trudno określić. Myślę, że to będzie wiosna, lato przyszłego roku. Mówię tak dlatego, że to zależy od faktu, ile podmiotów weźmie w tym udział. My musimy bardzo uważnie zanalizować każdą z tych ofert. Przypominam, że w poprzednim konkursie wzięło udział siedemnaście podmiotów i to dlatego tak długo trwało. Nie wiemy, ile podmiotów weźmie udział w tym konkursie. Co innego, jeśli weźmie udział, nie wiem, dziesięć, a co innego, jeśli trzydzieści podmiotów. Każdy z wniosków wymaga bardzo uważnej analizy, a stan, że tak powiem, naszej załogi nie jest jakiś imponujący. Jest wystarczający do naszej codziennej pracy, ale tego typu konkurs to jest szczególne zadanie, które wymaga jednak oddelegowania znacznych sił. Tak więc, jak mówię, wiosna, lato przyszłego roku.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Czyli kalendarz będzie taki: publikacja warunków i otworenie przetargu jeszcze w tym roku. Zapewne wyznaczycie również termin składania ofert. Czy to będzie symetrycznie...?

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Plus minus to będzie dwa miesiące. Jeszcze nie podjęliśmy decyzji. Mamy dosyć dużą swobodę, ale chcemy oczywiście, żeby rynek zareagował bez takiego przymusu czasowego, więc mniej więcej to będzie...

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Czyli luty...)

Ostrzegając, że tego nie uzgodniliśmy.

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Tak, tak, mówimy cały czas o projektowanych posunięciach.)

Mniej więcej dwa miesiące. Potem rozstrzygnięcie konkursu i prawdopodobnie procedura odwoławcza, bo tam są cztery miejsca, a podmiotów będzie więcej. To już jest, o ile można tak powiedzieć, pewna rutyna działania nadawców, że się odwołują od niekorzystnych decyzji Krajowej Rady, bo dla większości ona musi być niekorzystna, nie dlatego, że tego chcemy. A więc to w sumie powinno potrwać do jesieni przyszłego roku. Na szczęście czas nie jest jakimś takim istotnym wektorem, w przeciwieństwie do tego pierwszego konkursu, który też się przecież odbył z różnymi komplikacjami, naturalnymi dla tego typu postępowań. My znamy okres, kiedy ci nadawcy będą mogli wejść na multipleks. To będzie po 31 kwietnia 2014 r., więc tyle czasu właściwie mamy, żeby tego procesu nie opóźnić, a Krajowa Rada nie opóźnia takich procesów, wiedząc, jak bardzo ważne jest scyfryzowanie nadawania naziemnego telewizji.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Rok 2014, tak, w takim razie to są bezpieczne terminy.

(Głos z sali: To jest termin ustawowy.)

Tak.

Nie widzę chętnych do zadawania pytań.

W takim razie zamykam ten punkt naszego posiedzenia. Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak: Dziękuję bardzo.)

Szanowni Państwo, drugim punktem naszego posiedzenia jest rozważenie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy... Nie, przepraszam, zmieniliśmy tytuł: zmiana ustawy o radiofonii i telewizji. Ja chciałbym powiedzieć dla przypomnienia tak: dosyć niedawno procedowaliśmy tę ustawę, ponieważ niewprowadzenie jej groziło nałożeniem na nasz kraj dosyć dotkliwych sankcji karnych. Nie zgłaszaliśmy poprawek na posiedzeniu komisji, ponieważ, mówię t'o tak dla przypomnienia, nasze poprawki musiałyby wrócić do Sejmu, co wydłużyłoby proces legislacji. I dlatego nie blokowaliśmy uchwalenia tej ustawy. Ale teraz poprawki legislacyjne oraz poprawki otrzymane od państwa, za co serdecznie dziękuję, wnosimy jako oddzielną inicjatywę.

Czy w związku z tym mógłbym oddać państwu głos?

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Panie Przewodniczący, chciałbym prosić o to, żeby rozpatrywanie tego punktu przesunąć o pół godziny, bo u nas jest jednak podział zadań i panie, które zajmują się akurat tą sprawą legislacyjną, przybędą na czas zaplanowany w naszym zaproszeniu. Na pewno będą, ale za pół godziny.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Oczywiście.

W takim razie ogłaszam przerwę, nie zamykam posiedzenia, tylko ogłaszam przerwę do godziny 13.30.

Czy tak?

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak: Tak, bo tak jest w zawiadomieniu.)

Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak: Dziękuję bardzo.)

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Szanowni Państwo!

Wznawiam posiedzenie komisji.

Tak jak wcześniej wspomniałem, chciałbym, abyśmy się zastanowili teraz nad możliwością zmiany ustawy o radiofonii i telewizji. Tak dla przypomnienia: w czasie niedawnego procedowania nad zmianą tej ustawy nasza pani legislator miała uwagi, ale nie chcąc blokować czy wstrzymać prac nad uchwaleniem tej ustawy, ponieważ groziło to dotkliwymi sankcjami finansowymi, nie wnosiliśmy poprawek, bo one musiałyby być przegłosowane w Sejmie. Po rozmowie z jednym z członków Krajowej Rady, który zapowiedział wniesienie poprawek merytorycznych ze strony Krajowej Rady, chciałbym, abyśmy zastanowili się nad tym, czy zgłosić do nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji poprawki, które miało nasze Biuro Legislacyjne oraz które miała Krajowa Rada.

Może oddam teraz głos naszej pani legislator, aby przybliżyła państwu, o jakie sprawy chodziło.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W projekcie, który państwo mają przed sobą, znajdują się trzy propozycje poprawek zgłoszonych do ostatniej nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji. Poprawki te miały na celu doprecyzowanie przepisów ustawy. I oprócz nich mamy propozycje poprawek, które są zawarte w punktach od pierwszego do czwartego. Są to propozycje nadesłane przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. One z kolei mają na celu uwzględnienie tego, że programy nie są rozpowszechniane w sieci kablowej, tylko w sieciach telekomunikacyjnych. I to są wszystkie propozycje zmian. Dziękuję.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Szanowni Państwo, ja przyznam szczerze, że po rozmowie z panem Grasiem...

(Głosy z sali: Grabosiem.)

Przepraszam, Grabosiem.

...Miałem wrażenie, że ze strony Krajowej Rady będzie więcej propozycji poprawek. W związku z tym ja mam osobiście wątpliwości, czy powinniśmy, biorąc pod uwagę taką skalę ewentualnych poprawek, nowelizować tę ustawę, ale ponieważ taka była rozmowa, taka była umowa, nie chciałem przejść nad tym do porządku dziennego, tylko chciałem, abyśmy na posiedzeniu komisji zastanowili się nad tym, czy jest sens i czy te zmiany są na tyle istotne, aby zmieniać ustawę i wprowadzać cały tryb legislacyjny, czy poczekać może na kolejną okazję nowelizacji tej ustawy.

Chciałbym rozpocząć dyskusję na ten temat.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Senator Aleksander Świeykowski:

Dziękuję.

Skoro to są propozycje w większości Krajowej Rady, to może posłuchalibyśmy opinii przede wszystkim przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jak to może wpłynąć na bieżącą działalność i czy to można odłożyć w czasie.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Oczywiście.

Bardzo proszę.

**Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jan Dworak:**

Ja bym poprosił panią dyrektor Ogrodowczyk, dyrektor naszego Departamentu Strategii, która śledziła bardzo uważnie te prace, żeby może omówiła te propozycje poprawek i jakie jest ich znaczenie. One rzeczywiście byłyby raczej takie czyszczące, ale to może za mało.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Strategii
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii
i Telewizji Agnieszka Ogrodowczyk:**

Dzień dobry państwu.

Agnieszka Ogrodowczyk.

Ja chciałabym powiedzieć, że oczywiście nawet w sytuacji pewnej niejasności prawnej, jaką tworzy ten przepis powołujący się na pojęcie niezdefiniowane, jakim jest sieć kablowa, i w zasadzie pojęcie w tej chwili już niezgodne z zasadą neutralności technologicznej, po zmianie prawa telekomunikacyjnego, w którym to zadanie czy też ta usługa, jaką prowadzi operator sieci telekomunikacyjnej, została już zdefiniowana zgodnie z dyrektywami europejskimi. To jest pewnego rodzaju pozostałość w naszej ustawie o radiofonii i telewizji i na pewno tworzy tę niejasność prawną, co

nie oznacza oczywiście, że przedsiębiorcy, których dotyczy ta regulacja, niejako rozumieją, że termin ten jest używany jako termin niezdefiniowany, ale praktyczny.

Poprawnie rzeczywiście powinno to brzmieć tak jak w przedłożonych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji propozycjach. Ale cała intencja tej ustawy czyszczącej – tak to nazwijmy – też jakby opierała się na usunięciu tych problemów, które pojawiły się ze względu na termin implementacji dyrektywy.

Ale oczywiście możemy dokonać jeszcze pod kątem sformułowanych przez Krajową Radę uwag de lege ferenda przeglądu, co mogłoby się zmieścić, nazwijmy to, w takiej neutralnej nowelizacji. Jeśli państwo zechcieliby przejąć jeszcze jakieś inne elementy, nie tylko pozostałości po VOD i po nowelizacji prawa telekomunikacyjnego, to możemy jeszcze dokonać takiego przeglądu pod tym kątem i ewentualnie przedstawić takie propozycje.

Najbliższa nowelizacja będzie inicjatywą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w związku z uwagami Komisji Europejskiej do definicji misji nadawców publicznych, ale ta inicjatywa legislacyjna będzie miała charakter zamknięty skierowany do nadawców publicznych, czyli w tej materii trudno będzie przywiązać ten element do propozycji legislacyjnej w zakresie bardzo specyficznym i ściśle zdefiniowanym. Dziękuję.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Może w takim razie moje pytanie do pani legislator: czy w obecnym kształcie te, nazwijmy to, błędy, nieścisłości w zapisie powodują konkretne problemy natury prawnej, czy nie?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, tak jak pani dyrektor powiedziała, nie powodują, tym bardziej że wyrażenie „sieci kablowe” funkcjonuje, to znaczy pozostało po poprzedniej nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, już od 2011 r., czyli po prostu system prawny funkcjonuje na podstawie tego rodzaju sformułowania. Poprawki proponowane przez Biuro Legislacyjne były czysto doprecyzowujące, na przykład jedna z nich ma charakter czysto językowy i jej wprowadzenie nie spowoduje skutków prawnych. Dziękuję.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

W takim razie mam taką propozycję: gdybyśmy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Senator Aleksander Świeykowski:

Ja mam konkretne pytanie: czy nie ruszając tego teraz, utrudniamy funkcjonowanie ustawy, czy nie? Jeżeli nie, to...

(Senator Andrzej Grzyb: Panie Przewodniczący, czy można?)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ta propozycja zmiany ustawy o radiofonii i telewizji wydaje się jednak trochę zbyt lekka. Poczekajmy, może się pokażą jakieś inne, merytoryczne konieczności. Panie Przewodniczący, mamy trochę czasu, zanim... Nie bądźmy tacy, że dla takich drobiazgów byśmy proponowali... Bo to tak naprawdę byłaby propozycja naszej komisji, to byłby rodzaj inicjatywy ustawodawczej. Myślę, że warto poczekać, abyśmy się nie narazili na sformułowania takie, że zabieramy się do rzeczy mało istotnych.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Ale tak jak państwu mówiłem, żeby być fair, chciałem rozważyć tę naszą umowę, uzgodnienie, stosownie do naszej rozmowy. Mam pewne takie poczucie, że powinniśmy jednak w sposób dokładny i perfekcyjny stanowić prawo i taki lekki niesmak zostaje, że puszczamy ustawy – zresztą mając tego pełną świadomość – które można byłoby

doprecyzować. I pozostaje pewien taki niedosyt, że czas spowodował, że w sposób świadomy puszczamy ustawę, która mogłaby być lepsza. I dlatego wyrazem takiej chęci wprowadzania ustaw jak najbardziej idealnych jest ta dzisiejsza moja propozycja, aby to rozważyć.

Nasza rozmowa z członkiem Krajowej Rady była taka... to znaczy ja odniosłem takie wrażenie, że Krajowa Rada będzie miała znacznie więcej propozycji poprawek. Takie wrażenie odniosłem.

W związku z tym mam taką propozycję, abyśmy się zastanowili nad sprawą. My ze swojej strony, a Krajowa Rada ze swojej strony. Zastanówcie się państwo na spokojnie. Może znajdziemy więcej możliwych poprawek. I wróćmy do tego na wiosnę na spokojnie, po kilku miesiącach.

Czy jest sprzeciw wobec takiego postawienia sprawy?
(*Głos z sali:* Nie.)

W takim razie punkt uważam za zamknięty. Na wiosnę na spokojnie wrócimy do tego tematu. Zorientujemy się, czy skala jest istotna, czy nie.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(*Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak:* Dziękuję bardzo.)

(*Głos z sali:* Dziękujemy bardzo.)

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 45)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii